

Wspomnienia z kuligu 2013

Nieoczekiwanie po kilkudniowej odwilży, w piątek - 8 lutego, znów zrobiło się biało. Reakcja Wioli i Beatki ze Stowarzyszenia była natychmiastowa: w niedzielę 10 organizujemy kulig...

I poszły maile, sms, telefony do mieszkańców Wójtowa. Pojawiły się również plakaty z zaproszeniem na kulig i ognisko. Nawet Ksiądz Proboszcz został zobowiązany do przekazania informacji z ambony.

Rozpoczęto przygotowania. Gosia wzięła się za gotowanie bigosu, Madzia przetapiała smalczyk, Wiola ze Sławkiem zrobili zakupy i pomyśleli o koniach.

Nadeszła niedziela. Śnieg na szczęście nie stajał. Wiatr ucichł. Pogoda wprost wymarzona...

Janusz ze Sławkiem zadbali o dowieszenie sanek. Pani Maria wzięła się za odśnieżanie parafialnego placu na ognisko, Panowie rozstawili stoły i ławki. Beatka wydała jeszcze kilka dyspozycji i pojechała po brakujące akcesoria. Wiola, Gosie i Pani Maria uwijały się przy barze...

Próbowaliśmy rozniecić ogień. Niestety mokre drewno ledwo się tliło... Tereska popędziła więc męża i kilku innych panów po suche polana. W końcu ognisko zapłonęło a wójtowskie Rodziny zaczęły przybywać na imprezę. Można już piec kielbaski, pogawędzić, ogrzać się, wypić grzańca lub gorącą herbatę. A u Pani Halinki nabyć kupony na przejazd zaprzęgiem i kielbaskę.

I tylko koni wciąż brak!!! Okazało się, że spłoszone wybiegły z eljanowskiej stajni... Sławek z Darkiem ruszyli na poszukiwanie wierzchowców. Na wszelki wypadek sprowadzono Pana Kozłowskiego z ciągnikiem... Kulig przecież musi się odbyć! Na szczęście naszym kowbojom udało się konie okiełznać i sprowadzić do Wójtowa.

Ku uciechu nie tylko uczestników, ale i organizatorów kulig w końcu ruszył ulicą Kwiatową. Nielicznym udało się nawet osobiście powozić końmi. Porządku i bezpieczeństwa podczas przejazdów saniami pilnowała niezastąpiona Pani Halinka.

Wszystkim zgromadzonym udzielił się nastrój radosnej zabawy, która trwała do późnych godzin popołudniowych.

Zapraszamy za rok! Do miłego zobaczenia!

Kilka zdjęć z zimowej zabawy, której organizatorami było Stowarzyszenie *Wspólne Wójtowo*.